

warto!

ISSN 1897-1520 NR INDEKSU 227 889

dla ludzi aktywnych i twórczych
magazyn

LISTOPAD 2013
GAZETA BEZPŁATNA

Babka z Klasą

Basia

Raduszkiewicz





ODKRYJ WYJĄTKOWE ŚWIĄTECZNE ZESTAWY



* Oferta świąteczna dostępna w dniach: 04.11 – 24.12.2013. Oferta nie łączy się z innymi promocjami i rabatami.
Oferta dostępna w salonach PANDORA oraz u uczestniczących, autoryzowanych partnerów.

Srebrne zawieszki
od 79zł

ODKRYJ WYJĄTKOWE ŚWIĄTECZNE ZESTAWY OD 299 ZŁ!*

Spraw, aby te Święta były niezapomniane! Podaruj bliskiej Ci osobie niepowtarzalny prezent. Przyjdź do salonu PANDORA, stwórz bransoletkę z wybranymi charmsami i rozpocznij niezwykłą opowieść...

Zainspiruj się na pandora.net i dołącz do fanów PANDORA Polska na Facebooku! Odwiedź autoryzowany salon PANDORA.

PANDORA
UNFORGETTABLE MOMENTS

JUBIREX
Rok założenia 1991

OLSZTYN, CH REAL, UL. SIKORSKIEGO 2B

warto!



Anna Szapiel-Danylczuk
redaktor naczelna

Warto! wrócić

O d ostatniego wydania „Warto!” minęło trochę czasu. Nie wiem, jak Wy, drodzy czytelnicy, ale ja się stęskniłam. Brakowało mi naszych rozmów z ciekawymi ludźmi, odkrywania pasji pozor- nie zwyczajnych mieszkań- ców Warmii i Mazur, ale również bywania na impre- zach, które następnie prze- puszczałyśmy przez szkiełko obiektywów naszych apar- atów. Dlatego bardzo się cie- szę, że znów wydajemy „Warto!”. Liczę, że Wy z ko- lei dojdziecie do wniosku, że warto czytać „Warto!”. To wydanie zdominowały ko- biety i to nie były jakie ko- biety. Wszystkie cechuje spełnienie zawodowe i ro- dzinne oraz oddawanie się

pasjom, które sprawiają, że życie ma smak. Obiecuję, że takich ludzi w naszym ma- gazynie będzie więcej. Nie będą to jedynie panie, ale i panowie, bo jak przekonu- ją laureatki plebiscytu „Ga- zety Olsztyńskiej” „Babka z klasą”, za każdą spełnioną kobietą stoi wyjątkowy mężczyzna.

Takiego na pewno warto mieć przy swoim boku, nie tylko w ciężkich czasach, ale i wtedy, gdy wszystko idzie dobrze, bo przecież z kimś trzeba pić tego szampana na znak kolejnego triumfu. Zapraszając do lektury magazynu „Warto!”, życzę Wam, by okazji do otwiera- nia butelek szampana nigdy nie brakowało w Waszym życiu.

NA OKŁADCE:

Basia
Raduszkiewicz

zdjęcie:
Andrzej Świątlik



SPIS TREŚCI

warto poznać BABKI Z KLASĄ	4-9
warto na temat ŚWIĘTA DE LUXE	10
co warto ZIMA PEŁNA ATRAKCJI	11-12

warto! WYDAWCA OLSZTYN SP. Z O.O

REDAKCJA
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn
tel. 539 77 36, 539 77 35,
fax 539 77 33
DZIAŁ SPRZEDAŻY REKLAM
tel. 539 74 79, 539 75 17,
tel./fax 539 77 34
e-mail: reklama@naszolsztyniak.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Anna Szapiel-Danylczuk
DZIENNIKARZE: Katarzyna Janków-
Mazurkiewicz, Monika Nowakowska
FOTO: Zbigniew Woźniak, Beata Szy-
mańska, Grzegorz Czykwin
PREZES
Jarosław Tokarczyk

*Gdy na niebie błysnie pierwsza gwiazdka, dajmy porwać się
dziecięcej fantazji, snując marzenia. A nadchodzący Nowy
Rok 2014 wykorzystajmy na ich realizację. Życzymy Wam
odkrycia nowych pasji, realizacji zawodowych sukcesów i wiele,
wiele miłości, która da siłę do pokonywania słabości.*

Redakcja i Wydawca „Warto!”

warto poznać

Babki mają klasę i fantazję

Za nami trzecia edycja plebiscytu „Gazety Olsztyńskiej” — „Babka z klasą”. Oto laureatki tegorocznego plebiscytu. Poznajcie babki z klasą.

O tegorocznych laureatkach i o wartościach współczesnych kobiet rozmawiamy z Beatą Tokarczyk, pomysłodawczynią plebiscytu i dyrektorem handlowym Grupy Medialnej „Gazety Olsztyńskiej”. Za nami kolejna edycja plebiscytu „Babka z klasą”. Skąd pomysł, by przyznawać taki tytuł?

— Plebiscyt zorganizowaliśmy po raz trzeci. Przyświecał nam cel, by pokazać kobiety, które nie tylko są ładne i zgrabne, ale by pokazywać kobiety wyjątkowe przez to, co robią.

I to się udaje. Wystarczy przyrzeć się tegorocznym laureatkom. Każda z nich ma niebanalną pasję, spełnia się zawodowo.

— To prawda, to wyjątkowe panie, również z tego powodu, że żadna z nich nie robi kariery kosztem rodziny, ale wszystkie spełniają się jako żony i matki. Wszystkie są w długoletnich związkach i są z tego dumne.

To prawda, każda z nich mówi, że gdyby nie mąż, dzieci nie byłyby tam, gdzie są, nie osiągnęłyby tego wszystkiego.

— I właśnie dlatego zasługują na odkrycie, na pokazanie światu, że wbrew temu, co często nam się dzi-

siaj przekazuje, rodzina jest wsparciem, a nie przeszkodą w samorozwoju, a trwałe małżeństwo nie jest tylko literacką fikcją, ale istnieje naprawdę i ma się dobrze.

Plebiscyt „Babka z klasą”, choć wspiera tradycyjne wartości, spodobałby się chyba też feministkom, bo zazwyczaj to panowie są bohaterami plebiscytów, święcą triumfy.

— Wiele kobiet ma jeszcze problem z tym, by pokazać, że są silne, mądre, kompetentne, a przy okazji również ciekawe. Niestety, wielu panów ma tak silnie rozbudowane ego, że na sukcesy jego partnerki już brakuje miejsca. Na szczęście, coraz więcej panów dostrzega, że ich partnerki odnoszą sukcesy zawodowe, jednocześnie zapewniając rodzinie dobry, spokojny dom, w którym panuje porządek, domownicy mogą liczyć na ciepły, pyszny obiad, a dzieci rozwijać pasje podczas zajęć, na które wozi je mama.



warto poznać

Basia Raduszkiewicz

Wokalistka pochodząca z Bartoszyc. Od 1986 roku mieszka w Olsztynie. Szczęśliwa żona jedynego od 20 lat męża Marcina i mama Tomka, studenta politechniki na kierunku matematyka stosowana. Muzyka jest dla niej najpiękniejszym sposobem wyrażania emocji, całym życiem i światem. To właśnie ona triumfuje w tym roku w naszym plebiscycie „Babka z klasą”.

Mamy kolejny dowód, że jesteś babką z klasą. Właśnie wygrałaś plebiscyt „Gazety Olsztyńskiej” o tym właśnie tytule.

— Naprawdę? Trudno mi w to uwierzyć. Bardzo się cieszę. Nie ukrywam, że miałam mnóstwo obaw, czy wziąć w nim udział. Po pierwsze, nie wierzyłam w sukces, a po drugie, nie miałam przekonania, że ktoś będzie na mnie głosować.

A jednak głosowali. Wszystkim tegorocznym babkom z klasą zadaliśmy te same pytania i każda z was udowodnia, że za sukcesem zawodowym stoi sukces rodzinny.

— To prawda, gdyby nie wsparcie rodziny, nie mogłabym realizować swoich pasji, nie byłabym tu, gdzie jestem. To wszystko sprawia, że człowiek chce działać, chce się rozwijać.

To przejdźmy do pytań... Mężczyzna z klasą...

— ...dla mnie mieć klasę oznacza mniej więcej tyle, co posiadać niezwykłą osobowość czy być wyjątkowym. To wspólne cechy, które charakteryzują zarówno kobietę, jak i mężczyznę z klasą. Ważne, żeby sięgać po swoje marzenia wysoko jak tylko się da, nie raniąc przy tym nikogo. Być wrażliwym i otwartym na innych.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...moja mama. Dla mnie jest kwintesencją kobiety idealnej. Piękna, mądra, pracowita. Rodzina zawsze była dla niej najważ-

niejszą wartością i wskoczyłaby za nią w ogień. Krucha, delikatna, a jak trzeba waleczna i sprawiedliwa.

Mój sukces to...

— ...to, że mogę realizować swoje marzenia mając u boku najbliższych.

Mam słabość do...

— ...pewnie to staroświeckie, ale uważam, że kobieta nie powinna publicznie mówić o swoich słabościach. Dlatego przyznam się tylko do jednej. To mój ukochany pies. Kiedy przychodzi, popatrz mi w oczy, trzymając w pysiu swoją pileczkę, nie umiem się oprzeć. Rzucam wszystko.

„Aby coś się
zdarzyło, aby
mogło się
zdarzyć, trzeba
marzyć”

Jonasz Kofta



warto poznać

Joanna Muśko

Nauczycielka, dyrygentka chóru Collegium Juvenum, działającego przy II LO im. K.I. Gałczyńskiego i Gimnazjum nr 2 w Olsztynie. Pochodzi z Bielska Podlaskiego, ma męża Jarosława oraz dwóch synów: Mikołaja i Szymona.



Mężczyzna z klasą...

— ...jest mądrym, dobrym i wartościowym człowiekiem. Cenię mężczyzn nietuzinkowych, konsekwentnych, potrafiących znaleźć dystans do siebie i innych. A już prawdziwym bohaterem jest ten, który potrafi podjąć wysiłek, by zrozumieć tak skomplikowaną istotę, jaką jest kobieta.

Kobieta z klasą...

— ...przykuwa uwagę, ale nie swoją urodą, ale ciekawą osobowością i pięknym wnętrzem.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...każdy człowiek, który ma otwarte serce na potrzeby innych.

Mój sukces to...

— ...myślę, że dla większości aktywnych kobiet wyzwaniem i sukcesem jest to, że udaje im się godzić pracę zawodową z życiem rodzinnym — zwłaszcza, kiedy ma się małe dzieci. I ja również to uważam za swój sukces.

Mam słabość do...

— ...moją największą słabością, wielką miłością i pasją jest muzyka.

„Przyszłość należy do tych, którzy wierzą w piękno swoich marzeń!”

Eleonora Roosevelt



Joanna Szymankiewicz-Czużdaniuk

Dyrektor Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie. Zapalona czytelniczka książek, szczególnie literatury szwedzkiej. Od 42 lat żona tego samego męża. Ma dwoje dzieci: Piotra i Annę. Codziennie widzi cud narodzin na oddziale noworodków swojego szpitala.

Kobieta z klasą...

— ...to kobieta, która potrafi się zachować w każdej sytuacji i nawet najtrudniejsze sprawy przyjmuje z godnością. Ma własny styl i charyzmę.

Mężczyzna z klasą...

— ...to indywidualista, który ma charyzmę, jest elegancki, szarmancki.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...wśród kobiet — Jolanta Kwaśniewska, a wśród mężczyzn Andrzej Olechowski. Ona udowodniła, że potrafi się zachować stosownie do okoliczności, ma własny styl i potrafi pięknie się wysła-

wiać. Andrzej Olechowski również pięknie mówi, jest eleganckim mężczyzną, który potrafi dyskutować na trudne tematy bez negatywnych emocji.

Mój sukces to...

— ..fakt, że sprawdziłam się jako dyrektor szpitala. Potrafiłam go wyprowadzić z długów i nie borykam się już z trudnościami finansowymi. A prywatnie? Na pewno to, że jestem szczęśliwą mężatką od 42 lat, mam dwoje wspaniałych dzieci i czekam na wnuki.

Mam słabość do...

— ...torebek. Mam ich mnóstwo.

„Nie ma takiego celu w życiu, którego nie można osiągnąć!”

warto poznać

Bożena Romasz

Pochodzi z Elbląga, gdzie się urodziła i wychowała. Studiowała w Bydgoszczy. Tu poznała swego męża, z którym po ślubie zamieszkała w Laudzie koło Lidzbarka Warmińskiego. Od 17 lat jest dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Lidzbarku Warmińskim. Szczęśliwa żona, matka dwójki dorosłych dzieci: Marcina i Marty.

*„Wczoraj byłem
bystry i chciałem
zmieniać świat,
dzisiaj jestem
mądry, więc
zmieniam siebie”*



Mężczyzna z klasą...

— ...to stuprocentowy dżentelmen z zasadami i twardym charakterem, odważny i pewny siebie. Ma pasję i zainteresowania oraz umie patrzeć na siebie z dystansem i humorem. Daje wsparcie w trudnych chwilach.

Kobieta z klasą...

— ...to przede wszystkim kobieta stylu i sukcesu. Ma pasję i potrafi znaleźć czas na ich realizację, gdyż osiągnęła harmonię i równowagę między życiem zawodowym i rodzin-

nym. To kobieta, która potrafi śmiać się z siebie.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...nie mam jednego wzorca, jest wiele osób, które cenię i podziwiam przede wszystkim za styl, elegancję, przedsiębiorczość. Jednak uważam, że zawsze należy być sobą i dążyć do odkrycia tego, co w sobie najlepsze. Powtórzę za Oskarem Wilde „Bądź sobą, inni są już zajęci”.

Mój sukces to...

— ... to, że udało mi się osiągnąć har-

monię i równowagę pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym. Mam rodzinę, która jest moim wsparciem, i pracę, która daje mi satysfakcję i możliwość samorealizacji. Lubię to, co robię i lubię ludzi, z którymi pracuję, którymi się otaczam. Bez nich nie mogłabym powiedzieć, że osiągnęłam sukces.

Mam słabość do...

— ...mam ich wiele jak każdy z nas i zmagam się z nimi codziennie, z większym lub mniejszym sukcesem.

Katarzyna Zacharska-Całka

Od 15 lat szczęśliwa mężatka. Pochodzi z Braniewa. Od ponad 30 lat jest związana z Olsztynem. Tu jest dyrektorem Placówki Kształcenia Zawodowego. Uwielbia podróże. Zwiedza cały świat, głównie Amerykę Południową, Azję i Afrykę. Marzy o podróży do Australii. Dla niej to dziewicze tereny, które kuszą niezwykłością.

Mężczyzna z klasą...

— ...to dżentelmen, który przede wszystkim potrafi zrozumieć kobietę. Powinien być ciepły, wrażliwy, z poczuciem humoru. Nie zaszkodzi, jak będzie miał dystans do siebie.

Kobieta z klasą...

— ...potrafi sama pokierować swoim życiem. Realizuje marzenia, ma swoje pasję i zainteresowania. Oczywiście nie powinna być skoncentrowana jedynie na sobie. Jeśli jest przy tym elegancka i zadbana, to tylko świadczy o tym, że potrafi dobrze zorganizować swoje życie.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...Jolanta Kwaśniewska, która może nie jest moim ideałem, ale wyznacza klasę, jaką chciałabym osiągnąć.

Mój sukces to...

— ...na pewno moja Placówka Kształcenia Zawodowego, którą stworzyłam i prowadzę już od 15 lat. Pewnym małym sukcesem jest też udział w plebiscycie „Gazety Olsztyńskiej” „Babka z klasą”.

Mam słabość do...

— ...moje słabości są typowe dla kobiet. Nie przejdę obojętnie obok ładnych butów, biżuterii i bielizny.



*„Tego, co zobaczę,
nikt mi nie
ukradnie!”*

warto poznać

Krystyna Olechnowicz

Emerytowana nauczycielka matematyki. Prowadzi , galerię sztuki. Ma męża Pawła dwójkę dorosłych dzieci: Agnieszkę i Andrzeja i wnuki: Jasia i Stasia. Jej pasje to fotografia, sztuka, taniec i golf.

Mężczyzna z klasą...

— ...czy kobieta czy mężczyzna — człowiek z klasą to po prostu porządny człowiek: prawy, odpowiedzialny, lojalny. Umie przyznawać się do popełnionych błędów i ma otwarte serce na potrzeby innych. Zawsze stara się pamiętać, by nikogo nie ranić. Mężczyzna z klasą dodatkowo nie ma w zwyczaju oglądać się za innymi kobietami, kiedy ma u boku swoją ukochaną partnerkę.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...autorytetem jest dla mnie papież Jan Paweł II. To moralny wzór, którego brakuje w naszym współczesnym świecie. Kobieta z klasą jest Anna Dymna. Mogłaby żyć pławiąc się w sławie i dobrobycie, a tymczasem

wyказала się olbrzymią wrażliwością i wybrała pomaganie słabszym.

Mój sukces to...

— ...za największy życiowy sukces mogłabym uznać fakt, że moja Galeria Zum działa już prawie cztery lata. Od początku jej istnienia chciałam, by było to miejsce integrujące społeczność lokalną. Cieszę się, bo przychodzą ludzie, odbyło się wiele wernisaży, interesujących spotkań. Moja praca dodaje mi skrzydeł.

Mam słabość do...

— ...zmienności nastrojów. Są tacy ludzie, którym blisko od płaczu do radości, i ja się do nich zaliczam. Wszystko bardzo emocjonalnie przeżywam, ale nie mogę z tym walczyć. Może jest we mnie trochę wrażliwości artysty...



„Być wiernym swoim przekonaniom i ideałom oraz jak najlepiej wykonywać swoje życiowe zadania”

Aniela Łuciuk-Bartoszewicz

Jest kierownikiem ZUS w Bartoszycach. Ma dwoje dzieci: Maję i Pawła oraz 4,5 roczną wnuczkę Idę. Dla niej chciałaby grać na pianinie.

Mężczyzna z klasą...

— ...potrafi odróżnić zachowanie właściwe od niewłaściwego. Przestrzega pewnych reguł, wie, że są rzeczy, których się po prostu nie robi. Nie narzeka na szefa, brak pieniędzy, żonę. Jest wierny — kobiecie, poglądom, przyjaciółom i zawsze można na niego liczyć.

Kobieta z klasą...

— ...zna swoją wartość, jest przy tym pewna siebie, ale zachowuje skromność. Darzy innych i siebie szacunkiem, potrafi kontrolować swoje zachowanie. Jest ciekawa świata i ludzi. Jest damą.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...wśród kobiet Beata Tyszkiewicz, a największym dla mnie autorytetem jest Jan Paweł II.

Mój sukces to...

— ...zdałam dobrze maturę, ukończyłam studia na SGH. Mam cudowne dzieci i wnuczkę, które kocham nad życie. Mam szczęście, bo odważamniają moją miłość każdego dnia. Sukcesem są też 34 lata małżeństwa — każda nasza wspólna podróż, dom, który razem z mężem wybudowaliśmy, sukces to też praca, w której realizuję się od 22 lat.

Mam słabość do...

— ...nie zdradzę konkretów, ale jest tego całkiem wiele.



„Co mnie nie zabije, to mnie wzmocni”

Danuta Tatarynowicz

Ma dwóch synów: Bartłomieja i Marcina, i czworo wnuków: Emilkę, Szymona, Maciusia i Gabrysię, których uwielbia. Od 23 lat prowadzi salon sukien ślubnych.

Mężczyzna z klasą...

— ...to człowiek mający serce, duszę i umysł otwarty na drugiego człowieka.

Kobieta z klasą...

— ...umie pogodzić obowiązki rodzinne z pracą zawodową i społeczną. Jest szczęśliwa i spełniona w życiu.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...mój mąż. Od 42 lat jest wspaniałym życiowym partnerem. Umie pogodzić obowiązki męża, ojca i dziadka. Dzięki niemu życie jest lepsze. Jego miłość motywuje mnie do działania.

Mój sukces to...

— ...wszystko, co osiągnęłam. Mam wspaniały dom, Kochającą się rodzinę pełną ciepła i życzliwości. A zawodo-wo to mój salon ślubny „Madame Danuta”.

Mam słabość do...

— ...tego, że nie potrafię w niczym sobie odpuścić. Gdy w coś się angażuję, to całym sercem.



„Być otwartym na to, co daje życie i niczego nie przegapić”

warto poznać

Wanda Gostomska

Prowadzi świetlicę przy kościele św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Robi wszystko, by na ich twarzyczkach zagościł uśmiech. Jest wiceprzewodniczącą Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ma syna Wojciecha i dwoje wnuków: Wiolettę i Daniela.

Kobieta z klasą to...

—... to ciepła i miła osoba, która potrafi się znaleźć w każdej sytuacji. Jest elegancka, zadbana. Kocha ludzi i to jest najważniejsze. Trzeba być otwartym, bo bez tego nie można dotrzeć do drugiego człowieka.

Mężczyzna z klasą to...

— ...również mój wzór człowieka z klasą. Jest nim Bogusław Kaczyński, który jest zawsze zadbany, elegancki. Przywiązany do tradycji. Ma ogromną wiedzę muzyczną i dzieli się nią z fanami. Pasjonat oper i muzyki poważnej. Przywiązuje ogromną uwagę do kultury słowa i poprawności językowej. Z przyjemnością się go słucha. Jest wzorem do naśladowania. Dla mnie to mężczyzna z klasą!

Mój sukces to...

— ...praca w świetlicy terapeutycznej, którą prowadziłam przez 12 lat. Dała mi dużo radości i tą radością mogłam się podzielić z innymi. Drugi sukces to praca na rzecz Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Lidzbarku Warmińskim. To tu realizuję się, spełniam marzenia i swoje cele. Uwielbiam zajęcia, w których uczestniczę, a jest ich wiele. Mam liczne grono przyjaciół. To z nimi dzielę się smutkami i radościami. Kocham ludzi i z każdym szybko nawiązuję kontakt.

Mam słabość do...

— ... właśnie do ludzi. Za bardzo im ufam. Nie wierzę, że ktoś może mnie rozczarować i zrobić przykrość. Jestem osobą szczerą i otwartą, i tego oczekuję od innych. Czasem jednak jest tak, że za dobroć, którą daję innym, dostaję pstryczka w nos.



Uśmiech to klucz do drugiego człowieka!

Jolanta Kłoczewska

Nie wstydzić się tego, co się w życiu zrobiło!

Mężczyzna z klasą...

—...pozwala swojej partnerce na rozwijanie pasji, wspiera ją, motywuje i cieszy się z jej sukcesów. Ma również pomysł na siebie. Ma wiedzę i poglądy, których nie narzuca otoczeniu. Potrafi śmiać się z własnych błędów, ale również wyciągać z nich wnioski. To mężczyzna do dzielenia smutków i pomnażania radości. Wie, do czego służy młotek i wiertarka. Trzyma ramię w tańcu, ma czyste buty i paznokcie.

Kobieta z klasą...

—.... potrafi odnaleźć się w każdej sytuacji: na autostradzie z „kapiem“ w aucie, na raucie i w kuchni, w kolejce po mięso i w salonie odzieżowym. To kobieta, która zna swoją wartość i nie udowadnia jej

wszędzie i każdemu. Lubi siebie i innych. Szanuje odmienności i każdą formę życia. Ma pasję i wiedzę. Potrafi się uśmiechać z serca do każdego. Odłoży mycie okien, by pójść do teatru. Lubi też perły i peleronie.

Mój wzór człowieka z klasą to...

— ...nieżyjący profesor Zbigniew Religa. To imię i nazwisko powinno wystarczyć za synonim człowieka z klasą. Jego pasja w pracy, w życiu, wyrozumiałość dla innych i wytrwałość w dochodzeniu do celu jest dla mnie wzorem. O jego klasie świadczy również grono przyjaciół, które kontynuuje jego idee.

Mój sukces to...

— ...oczywiście rodzina, z którą mogę przenosić góry, cieszyć się z sukcesów i dzielić smutki. Mąż, moi synowie i ich cudowne żony, wnuk, a wkrótce wnuczka są tymi, bez których duże i małe sukcesy nie miałyby dla mnie znaczenia.

Mam słabość do...

— Kto ich nie ma. Największą jest mój wnuk Ignas. Nie potrafię mu chyba niczego odmówić.



Od 37 lat szczęśliwa mężatka. Ma dwóch dorosłych synów: Jakuba i Łukasza. Jest babcią 8-letniego Ignasia. Od 7 lat jest dyrektorem Szkoły Policealnej imienia profesora Zbigniewa Religi. Jest też wiceprezesem olsztyńskiego Hospicjum im. Jana Pawła II.

warto **na temat**

Spraw sobie święta de luxe

Jak pośród tysięcy pięknych przedmiotów znaleźć te, które będą prezentem idealnym? Gdzie znaleźć miejsce, które zagwarantuje nam niezwykle wspomnienia? Już teraz szukajmy świątecznych inspiracji.

Przepis na udane święta? Marzy się wam świąteczny wieczór przy kominku? Coraz więcej osób decyduje się na święta poza domem. Najbardziej trendy jest rodzinny wyjazd do spa, gdzie po uroczystej kolacji można skorzystać z luksusowych zabiegów. Z ostatniej chwili: na czasie jest też zorganizowanie świąt w wiejskiej agroturystyce, gdzie panują sielskie klimaty. Tu najważniejszy jest kontakt z naturą, więc na stole też muszą panować tradycyjne potrawy.

Kobiety i klejnoty

Hotel, który wybierzemy, przygotuje za nas kolację, atrakcje, ale o prezentach musimy pomyśleć sami. Wiadomo nie od dziś, że kobiety lubią diamenty, a diamenty lubią panie. Świąteczny diament idealny to na przykład przepiękne komplementy biżuterii. Cena — bagatela, ok. 3 tys. zło-

tych. W modzie są skórzane bransolety, szlachetne kamienie i niezwykle zawieszki wykonane ze srebra i pokryte 18-karatowym złotem. Unikalny design i niepowtarzalny styl, nowoczesna elegancja. To najnowszy trend w biżuterii. Jeśli chcecie być na czasie, podarujcie taki prezent najbliższej osobie. Do łask wracają designerskie zegarki. Dziś to potwierdzenie stylu i pozycji. Tworzenie każdego zegarka powierza się najlepszym projektantom, a elementy są produkowane z najwyższej jakości materiałów. Na czasie są już nie tylko szwajcarskie zegarki. Furorę robią duńskie, produkowane z tytanu, z japońskim mechanizmem, włoskim paskiem skórzanym, z ekstrahartowanym szkłem mineralnym.

Święta pachną kawą

Jeśli święta spędzacie w domu, nie możecie zapomnieć o pięknych, świątecznych



dekoracjach. W tym roku króluje biel i naturalne dodatki. Świąteczny stół też powinien łączyć biel i na przykład srebro. Obowiązkowym elementem na wigilijnym stole są świece. Na odrobinę szaleństwa możemy pozwolić sobie w dekorowaniu i pakowaniu prezentów. Im bardziej przepyszne kolory i materiały, tym lepiej.

REKLAMA

PROMOCJA!

**ZMIĘKCZACZE
DO WODY
NISKIE CENY**



ul. Wyszyńskiego 1 (budynek CEZAL)
☎ 602 116 268



442113otr-a-w

www.popow.com.pl

**POPOW
DUOMED**

BEZOPERACYJNIE SKUTECZNIE LIKWIDUJĘ ŻYŁAKI

Klinika DUOMED
to chirurgia i stomatologia

Prywatny Gabinet Chirurgiczny - Andrzej Popow
17- 200 Hajnówka, ul. 11 Listopada 17

REJESTRACJA:

pon.-pt. 9-16, sobota 9-13 tel. 85 873 20 00

Koniec z żyłakami!

Żyłaki są następstwem niewydolności zastawek żylnych oraz osłabieniem sprężystości ścian żył powierzchniowych. Ich powstawaniu sprzyja wiele czynników, m.in. długotrwałe pozostawanie w pozycji siedzącej lub stojącej, brak ruchu, nadwaga, leki hormonalne, a nawet palenie papierosów. Żyłaki warto leczyć, ponieważ w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do powikłań, takich jak zakrzepowe zapalenie żył, a nawet zatory. Następstwem żyłaków są trójkątne uciążliwe owrzodzenia powodujące kalectwo. Żyłaki można leczyć na wiele sposobów. Każda z metod ma

swoje plusy i minusy — mówi Andrzej Popow, chirurg specjalizujący się w nieoperacyjnym leczeniu żyłaków nóg. — Najczęściej stosowanymi metodami leczenia żyłaków są chirurgiczna laseroterapia oraz skleroterapia. Po zabiegu chirurgicznym pozostają jednak blizny. Pacjent przez jakiś czas musi pozostać na zwolnieniu lekarskim. Laseroterapia jest zdecydowanie droższa od skleroterapii. Skleroterapia natomiast nie wymaga znieczulenia i nie pozostawia blizn. Zabieg wykonuje się ambulatoryjnie i bezpośrednio po nim pacjent może kontynuować pracę zawodową. Czasami wy-

stępują przebarwienia, które z czasem ustępują. Skleroterapia jest na tyle bezpieczną metodą leczenia żyłaków, że może być stosowana u pacjentów z przeciwwskazaniami do leczenia operacyjnego. Skleroterapia piankowa pod kontrolą USG jest najbardziej optymalnym i bezpiecznym sposobem leczenia żyłaków kończyn dolnych.

Na czym polega skleroterapia i na ile jest skuteczna?

- Polega na podaniu specjalnego środka do chorych żył w celu ich zniszczenia a w następstwie zarośnięcia i wyłączenia tych żyłaków z krwioobiegu — mówi Andrzej Popow. - Lek podaje się w formie płynnej oraz w postaci tzw. piany. W gabinecie DuoMed używana jest wyłącznie piany. W celu uwidocznienia chorej żyły używa się specjalnych urządzeń. Małe żyłki uwidacznia się za pomocą podświet-

lacza, natomiast większe żyły kontroluje się za pomocą USG. Aparat USG jest niezbędny do oceny wydolności żył oraz do kontroli procesu podawania leku.

Jak skuteczna jest skleroterapia?

Na podstawie własnego doświadczenia i opinii innych skuteczność dotyczy 70-90 procent osób z żyłakami się po jednej sesji zabiegu. Skleroterapię wykonuje się również w guzkach krwawniczych tzw. hemoroidach, zabieg jest wysoce skuteczny i zdecydowanie mniej bolesny niż inne metody. W klinice DUOMED w Hajnówce oferowane są usługi z zakresu medycyny estetycznej, między innymi takie jak tzw. botox, kwas hialuronowy czy mezoterapia. Gabinety tego typu jest wiele, ale w Hajnówce zabiegi są wykonywane bezpiecznie i na bardzo wysokim poziomie.



5-8 GRUDNIA

Widowisko taneczno-muzyczne
„Dziadek do orzechów”
 Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie

To było najważniejsze wydarzenie muzyczne ubiegłego roku w Olsztynie. W tym roku powraca, na specjalne życzenie widzów. Praca nad „Dziadkiem do orzechów” Piotra Czajkowskiego zgromadziła śmietankę olsztyńskiej kultury. Kierownictwo muzyczne sprawuje dyrektor filharmonii — Piotr Sułkowski. Za choreografię odpowiada Iwona Pavlović. Występują tancerze z Centrum Tańca Wasilewski-Felska, FLOWIN' STYLE Dance Studio, Pracowni Tańca Współczesnego PRYZMAT, Grupy Twórczej Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie, Studia Animacji Ruchowej RYTM Magdalena Faszczka, Szkoły Mistrzów Tańca PAVLOVIĆ, Szkoła Tańca MONSTARS, TIM JURGIN Dance & Art Studio oraz Zespół Rytmiczny Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Olsztynie.

7 GRUDNIA

Janusz Radek
 Centrum Konferencyjne
 Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Ten facet jest w stanie zaśpiewać wszystko! Znakomicie sprawdza się w repertuarze Ewy Demarczyk, jak i Czesława Niemena. Czy grudniowym koncertem wprowadzi nas w klimat świąt? Na pewno będzie poetycko i przejmująco.



ZOBACZYĆ

5 GRUDNIA

Spektakl „Single i remiksy”
 Auditorium Maximum
 w Olsztynie

Sztuka „Single i remiksy” Marcina Szczygielskiego to komedia demaskująca mechanizmy korporacyjnych stosunków i obnażająca rzeczywisty charakter życia wielkomiejskich singli, pozornie gloryfikujących swoją niezależność i swobodę, a tak naprawdę stających się niewolnikami wychwalanej przez siebie wolności i kariery. W komedii wyreżyserowanej przez Olafa Lubaszenkę zobaczymy Annę Muchę, Weronikę Książkiewicz, Katarzynę Glinkę, Lesława Żurka i Wojciecha Medyńskiego.



REKLAMA

Olsztyński Teatr Lalek *skończył 60 lat!*

13 listopada nasz Teatr obchodził 60 urodziny. Za nami ponad 240 premier, przed nami rok 2014, który jest dla nas rokiem szczególnym. 30 stycznia 1954 roku mali i dorośli olsztynianie mieli okazję uczestniczyć jako widzowie w pierwszym przedstawieniu Teatru „Piękna była to przygoda”, zrealizowanym przez Stowarzyszenie Teatru Kukłowego Ziemi Warmińsko-Mazurskiej „Czerwony Kapturek”. Nasz Teatr zaczynał swoją pracę w niezwykle ciężkich powojennych warunkach, bez urzędów scenicznych, a nawet bez własnej sceny. Dopiero po jakimś czasie znalazł sobie miejsce w „Belwederku” przy placu Bema. Starsi olsztynianie na pewno go pamiętają. Dzisiaj nasza instytucja inaczej się nazywa, działamy w innym budynku, mamy profesjonalną scenę i zaplecze, pojawiły się nowe pokolenia ludzi współtworzących przedstawienia, ale to ten sam TEATR. Staramy się kontynuować jak najlepiej dzieło swoich poprzedników, odpowiadając na potrzeby i wyzwania współczesności. Tworzymy przedstawienia dla najmłodszych, młodych i dorosłych widzów, cieszą nas dowody uznania i to, że chcecie u nas bywać i że możemy razem uczestniczyć w tajemniczym zjawisku zwanym SZTUKĄ. Teatr zawsze jest spotkaniem, wspólną wędrówką widzów i twórców, pełną emocji, nowych wrażeń i przemyśleń, dzięki którym łatwiej jest nam rozpoznawać rzeczywistość, wzbogacać nasze wnętrza, widzieć wszystko głębiej i szerzej. Wspaniali, współpracujący z nami Nauczyciele, niezawodni Przyjaciele, drodzy Widzowie: dziękujemy Wam za wspólną podróż i życzymy wszystkiego dobrego!



**Do zobaczenia
 w TEATRZE!**

OD 12 GRUDNIA

Igor Przybylski, Maciek Duchowski „True or false”
 Galeria BWA

Wystawa w BWA Olsztyn składać się będzie z połączonych ze sobą dwóch części. Pierwszą stanowić będą fotografie — przedstawienia różnego rodzaju newsów, które tworzyć będą pewną quasi-reporterską narrację. Na zdjęciach wydrukowane zostaną cytaty z teoretyków sztuki — odnoszące się do tematyki nadmiaru (sztuki, obrazów, znaczeń...). Drugą częścią wystawy stanowić będą minimalistyczne, monochromatyczne, wyciszone obrazy w dużych formatach.





Mirosław J. Nowik
**„TETETKA.
 WSPOMNIENIA
 O TERESIE
 TUSZYŃSKIEJ”**

Prószyński i S-ka

Teresa Tuszyńska to jedna z najpiękniejszych polskich aktorek i jedna z najbardziej zapomnianych. Stworzyła niezwykłą kreację Margeueritte w filmie „Do widzenia, do jutra”, gdzie zagrała u boku Zbigniewa Cybulskiego. Miała zaledwie szesnaście lat, kiedy wygrała konkurs „Przekroju” „Film szuka młodych aktorek”. Stała się aktorką, modelką Mody Polskiej i fotomodelką. Grała u wybitnych reżyserów, Morgensterna, Kutza, Lenartowicza, partnerując m.in. Gustawowi Holoubkowi, Janowi Machulskiemu, Andrzejowi Łapickiemu. W książce przenosimy się w artystyczny świat aktorów polskich lat 60. Są wspomnienia i kadry z najsławniejszych wtedy produkcji.

Dorota Świątkowska
**„MOJE WYPIEKI
 I DESERY”**

Egmont

Dorota Świątkowska jest autorką najśladszego w polskiej blogosferze bloga: mojewypieki.com. Jest entuzjastką literatury kulinarnej uzależnioną od pieczenia i to się czuje, przeglądając album z jej przepisami. W książce „Moje wypieki i desery” znalazły się przepisy, od których zakręci się nam w głowie i zapagniemy jak najszybciej udać się do domu i samodzielnie upiec muffinki, babeczki, boskie serniki, ciasta czekoladowe i wiele innych.

Milan Kundera
**„WALC
 POŻEGNALNY”**

WAB

Milan Kundera, autor m.in. „Nieznosnej lekkości bytu” czy „Nieśmiertelności” zaprasza do swego świata. Są tu sprzeczne uczucia i fundamentalne pytania. W małowinnej dolinie, jesienią, w uzdrowisku spotykają się muzyk, jego małżonka, lekarz fantasta, atrakcyjna pielęgniarka i jej adorator oraz nierozstający się z tabletką trucizny działacz polityczny i jego podopieczna. Co zdecyduje o ich losie? Kundera ostrzega: życie jest krótkie i okazje, które przepuścimy, już nie powrócą.



12-15 GRUDNIA

V Warmiński Jarmark Świąteczny

Dajmy się porwać atmosferze świąt Bożego Narodzenia! Już 12 grudnia olsztyńską starówkę wypełnią świątecznie przystrojone stragany, mikołaje, kolędnicy. Zapraszamy na Warmiński Jarmark Świąteczny.

Kolejny raz szykuje się prawdziwy Ogród Świątecznych Przyjemności. Przechadzając się uliczkami Starego Miasta będzie można spotkać nie tylko kolędników i mikołajów wraz z pomocnikami, ale też poprzebieranych aktorów i połykaczy ognia. Na Targu Rybnym tradycyjnie staną wykute w lodzie rzeźby. W tym roku będą to architektoniczne symbole Olsztyna — m.in. zamek, Wysoka Brama, Stary Ratusz, planetarium i ławeczka Kopernika. Specjalną atrakcją dla najmłodszych będzie zjeżdżalnia lodowa z wkomponowaną płaskorzeźbą ratusza.

Jak zwykle usatysfakcjonowani będą miłośnicy muzyki na żywo. Z koncertami wystąpią m.in. The Postman, Go Stereo i De Farsh. Nie zabraknie również olsztyńskich artystów oraz kolęd i pieśni świątecznych w oryginalnych aranżacjach. Usłyszymy m.in. Martę Andrzejczyk, Kaczki z Nowej Paczki, Stare Drobne Małże, Tuhaj Beja oraz chór „Tęcza”. Na dzieci i rodziców będzie czekał Święty Mikołaj prosto z partnerskiego miasta Olsztyna — Rovaniemi w Finlandii.

W ten piękny przedświąteczny weekend, w atmosferze zbliżającego się Bożego Narodzenia, będzie też oczywiście można zrobić wspaniałe gwiazdkowe zakupy. Serdecznie zapraszamy!



**V WARMIŃSKI
JARMARK
ŚWIĄTECZNY**



www.jarmark.olsztyn.eu

**Zapraszamy na
V Warmiński Jarmark Świąteczny**

12-15 grudnia 2013, Olsztyn – Stare Miasto

ŚWIĘTA, ZABAWA, PREZENTY!



660 lat

„WARMIŃSKI JARMARK ŚWIĄTECZNY – OLSZTYN 2013 I 2014”

Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



446013otbr-a

warto uroda

Symfonia zmysłów

Najpiękniejsze świąteczne wspomnienia wiążą się z zapachami. Aby podkreślić ich wyjątkowość, spraw bliskim niespodziankę i podaruj odrobinę luksusu.

Ulubiona marka gwiazd Hollywood — Murad pomoże ci zbliżyć się do święta. W linii tych kosmetyków zakochały się również polskie gwiazdy. Pozwalają na unikalną pielęgnację, która przywraca skórze młodość.

Kultowe paryskie kosmetyki sygnowane nazwiskiem Chanel sprawią z kolei, że zaledwie kilka kropli wystarczy, by odżywić, wygładzić i upiększyć twóją twarz, ciało i włosy. Marki prześcigają się w rozwiązaniach, które sprawiają, że cera stanie się idealnie gładka

i kaszmirowo miękka w dotyku. Prezentem, który wywoła okrzyk zachwytu, będzie zapewne flakonik perfum Chanel No. 5. W drogeriach pojawiły się w 1921 roku. Coco Chanel chciała stworzyć zapach, który określałby, jak powinna pachnąć kobieta. Z kolei zapach Shalimar Jacquesa Guerlaina powstał w 1925 roku. Inspiracją była historia miłości pewnego cesarza, który spotkał wielką miłość w ogrodach Shalimar.

To perfumy, które nigdy nie tracą klasy.



REKLAMA

**Klinika**Okólna

www.klinikaokolna.pl
www.gaja.olsztyn.pl

**KOMPLEKSOWA I PROFESJONALNA
OPIEKA MEDYCZNA**
Klinika bez barier architektonicznych

Stomatolog stom. E. Pulińska	Ortodonta stom. D. Juśkiewicz	Chirurg dziecięcy lek. M. Puliński	Pediatra lek. E. Cichocka-Kurowska
--	---	--	--

PIĘKNO W HARMONII Z NATURĄ
Kosmetyka profesjonalna/kosmetologia estetyczna
M. Kozak

 **89 541 00 34**

**ul. Okólna 3
Olsztyn**



Od mikołaja

DLA NIEJ

Kupowanie kobiecie torebek, ubrań lub butów może być ryzykowne. Z kolei podarowanie jej po prostu pieniędzy, żeby sama kupiła sobie prezent, może odebrać jako pójście na łatwiznę. I jak tu wybrać? Podaruj kobiecie zakupy ze stylistą. Efekt z pewnością będzie oszałamiający, a ona poczuje się naprawdę dopieszczona.



DLA NIEGO

Kolejne skarpetki lub krem do golenia? Taki prezent z pewnością nie sprawi, że twój facet będzie skakał pod sufit. A gdyby zamiast tego podarować mu trochę nieskrępowanej zabawy? Zafunduj mu przejażdżkę czołgiem, bolidem lub harleyem, a wróci do domu z miną twardziela... szczęśliwego twardziela.



DLA NASTOLATKA

Gra planszowa „Testament Diuka de Crecy” pozwala graczom zbudować potężną dynastię w XVIII-wiecznej Francji. Poprzez trzy kolejne generacje gracze będą wcielając się w rolę patrona rodu, budowali koneksje pomiędzy rodzinami, zwiększali swoją zamożność i prestiż, włączali do swojej rodziny najcenniejszych arystokratów, zarówno z Francji, jak i z innych krajów. Dziedzictwo to nieskończone możliwości. Za każdym razem tworzymy historię naszego rodu, zawsze inną, niezwykłą, tworzymy relacje pomiędzy rodzicami, dziećmi, pomiędzy kuzynostwem, wujami, ciotkami...

DLA NIEMOWLAKA



Niebieski dinozaur SzeF z 60 kolorowymi piłeczkami to zabawka dająca dziecku poczucie samodzielności i władzy. Ten niezwykle produkt w doskonały sposób wpłynie na rozwój zmysłów, motoryki i koordynacji wzrokowo-ruchowej każdego dziecka. Dzieci mogą rozpinąć zamek znajdujący się na grzbiecie dinozaura, siadać w jego środku, czując się jak w basenie z piłeczkami. Gdy zabawka jest zapięta, dziecko ma możliwość badania różnych struktur materiału, szeleszczących elementów, może bawić się grzechotką, przegłądać się w lusterku, a także wyciągać piłki z brzucha dinozaura przez otwory na jego grzbiecie.

REKLAMA



EDP	100 ml	350 zł	262 zł
EDP	50 ml	280 zł	210 zł
EDP	30 ml	205 zł	153 zł



EDT	100 ml	295 zł	220 zł
EDT	50 ml	225 zł	169 zł
EDT	30 ml	155 zł	116 zł



EDT	125 ml	275 zł	195 zł
EDT	75 ml	190 zł	135 zł
EDT	30 ml	120 zł	85 zł

JEDYNA W OLSZTYNIE AUTORYZOWANA PERFUMERIA

Perfumeria
Exclusiv

www.perfumeria.olsztyn.pl

Olsztyn
- CH Real
pasaż handlowy, Sikorskiego 2b
- CH Carrefour
pasaż handlowy, Krasickiego 1b

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Piotr Grzymowicz. Prezydenckim słowem...



Warto spróbować!

Słowa potrafią dotknąć, potrafią też dodać otuchy. Mogą być słowami pocieszenia albo irytacji. Są też słowa, które mają swój emocjonalny wektor, wskazując nasz stosunek do działań podejmowanych zarówno przez nas samych, jak i osoby obce. Takie znaczenie ma z pewnością słowo „warto”. Zawiera się w nim pozytywna odpowiedź na to, co robimy, jak działamy lub oceniamy nasze działanie. Co ciekawe, tego słowa najczęściej używamy w odniesieniu do siebie, a czasami, używając go, oceniamy również innych.

Przy różnych spotkaniach, konferencjach, ale także w rozmowach prywatnych często bywam pytany, jak oceniam swoje decyzje. Podejmowanie decyzji jest wpisane w funkcję prezydenta miasta i siłą rzeczy proces prezydenckiej samooceny wzbudza zainteresowanie rozmówców. Oto parę typowych przykładów:

— Czy warto było podjąć decyzję o powrocie tramwajów na olsztyńskie ulice? Co pan na ten temat sądzi, panie prezydencie? Warto!

— Czy warto było przerwać start realizacji inwestycji wokół Jeziora Długiego i siadać po-

nownie do rozmów z mieszkańcami? Warto!

— Czy warto było upierać się przy decyzji o ograniczeniu liczby ekranów dźwiękochłonnych przy ulicy Bałtyckiej? Warto!

„Warto” — jedna z najkrótszych pozytywnych odpowiedzi. Pięć głosek, a jaki przekaz.

Takich decyzji, o większym lub mniejszym znaczeniu, podejmuję dziennie kilka i za każdym razem muszę sobie zadać pytanie: czy rzeczywiście warto? Pytanie nie jest błahe, bo najczęściej za każdym „warto” stoi określona wartość. Inwestycji, zadania, wynagrodzenia. W takich momentach „warto” staje się słowem-wagą, która przechyla się, w zależności od podjętej decyzji, w tę lub tamtą stronę.

Moje dywagacje wokół słowa „warto” pewnie nigdy by nie miały miejsca, gdyby nie zaproszenie mnie przez Szanowną Redakcję do podzielenia się z czytelnikami prezydenckim słowem. Nie wiem, czy słowo prezydenta może być ciekawe? Czy nie ma obaw, że będzie spaczone „miastocentryzmem” oraz chęcią pokazania, że Olsztyn naprawdę się rozwija? Nie wiem, ale z pewnością... – warto spróbować!

Make Up kulturalny



Obrazy i obrazy

Ludzie kultury, wybitni mistrzowie, genialni artyści – ach, gdzież nam małuczkim dorównywać ich talentom, błyskotliwości, sławie. Gdzież skradać się, choćby ukradkiem, na te wyżyny intelektu w oderwaniu od przyziemnych, trywialnych spraw codziennej mitręgi. Wchodzę do świątyni sztuki, czyli odnowionego, pardon, zrewitalizowanego teatru i chłonę pełną piersią kulturę przez duże „K”. Tę prezentowaną na scenie, ale również pośród widzów; wyszukane stroje, wystudiowane miny, gesty, uśmiechy... słowem high life i Francja-elegancja.

Zanim kurtyna pójdzie w górę...

Wiekowy, zasłużony artysta dzwoni z potwierdzeniem swojego udziału w pewnej, kulturalnej imprezie. Błagalnym tonem uprzedza, aby pamiętać, że nie usiadzie przy pani X. Absolutnie sobie tego nie życzy, nie cierpi X od lat wielu, chociaż zapomniał, o co tak naprawdę poszło. Inny mistrz sztuki salonowej nie doczytał, że organizator oczekuje potwierdzenia udziału w imprezie, bo miejsca są rezerwowane. Po niezapowiedzianym przybyciu eksploduje niezadowoleniem: cooo? ja, artysta, w oślej ławce?!

Gloria i chwała...

Gdy na scenę wchodzą medale i ordery, z widowni dochodzi jęk zawodu: nooo teeemu? a za co? przecież nic nie zrobił (w domyśle – w porównaniu ze mną, wielkim światowym artystą). Jeśli dostanie order pani Y, to moja artystyczna noga na tej ziemi nie stanie, bo ona to owszem jest kultura, ale fizyczna.

Anrakt

Dywagacje o sztuce, jej autorze czy grze aktorów omija się szerokim łukiem. Bardziej zajmujące w tym towarzystwie są monologi o tyciu, dialogi o chudnięciu, opinie o nowych partnerkach, partnerach i cenach botoksu u znanego specjalisty. Widownia korzystająca z anraktu jest bacznie lustrowana. „Cha, cha, cha, coś za znakomite potknięcie i ta teatralna poza w parterze”. Oczywiście, nadzwyczajna sytuacja wymaga odpowiedniego komentarza „jakież piękne oczko w rajstopce, yes, yes, yes”. „Jak ślicznie się pani starzeje” – wypaliła do koleżanki sprzed transformacji ustrojowej stojąca obok znajoma posłanka w szpilkach. Na co ta zrewanżowała się ciętą ripostą „Taaak, bo staram się dorównać w tym pani”. Oczywiście noszenie szpilek zamiast trampków nie czyni damy z posłanki, ale jak widać, próby trwają.

Najsmutniejsze w tym seansie teatralnym było to, że jeden z wyjątkowo dobrze wychowanych prezesów jeszcze w kularach został doszczętnie zdiagnozowany przez konsylium: „choroba psychiczna z zaawansowanym savoir vivre”. Sam wyjawiał objawy, albowiem rozdawał uśmiechy, kłaniał się i pozdrowiał znajomych miłym gestem.

Ku...ku...kultura — epilog

Ceniący się wysoko artysta drzemie czasem w pełnym jadu zawiści i niezabliźnionych kompleksów małym człowieku, który w kolegach widzi rywali i za żadne skarby świata nie pogratuluje wyróżnionym nagrody, medalu, odznaczenia. Jak zauważył Adolf Rudnicki: „Człowiek nie jest aniołem, ale przynajmniej winien być istotą kulturalną”. Żeby tak chociaż w trakcie jednego spektaklu, koncertu, wernisażu czy występu na estradzie. Przed telewizorem to już niekoniecznie, bo przecież jest u siebie.

Miriam



Tradycja i nowoczesność

Olsztyn świętuje w tym roku 660-urodziny. I to znakomita okazja do wspomnień. Ale oprócz wydarzeń rocznicowych, po których trwały ślad zostanie m.in. w postaci makiet starówki, nie brakowało też rozmów i działań mających wpływ na przyszłość. Tej gospodarczej sprzyja z pewnością powołanie Parku Naukowo-Technologicznego, w którym biznes spotyka się z nauką. Nie zabrakło też doznań kulturalnych na najwyższym poziomie. Jednym z nich było spotkanie z twórcami, kręconego w naszym regionie, filmu „Papusza”.



Studio Firanowe

*Okna są nazywane oczami domu, należy więc zadbać o ich wygląd.
Studio Firanowe zapewnia fachowe doradztwo
z zakresu aranżacji wnętrz.*

**Najpiękniejsze kolekcje
„ITALISSIMA HOME by Eva Minge”
oraz Pierre Cardin.**

- 🦋 montaż i pomiary w domu klientów
- 🦋 szycie pod indywidualne zamówienie klientów
- 🦋 oryginalne rozwiązania w najlepszej cenie
- 🦋 połączenie tradycji i nowoczesności

**Zapraszamy do salonu
Studio Firanowe Spółka Cywilna
Anna Tunkiel-Chojnacka, Karol Chojnacki
ul. Polna 1A/21, 10-059 Olsztyn
tel. 89 535 07 29
tel. kom. 609 310 993**



www.studiofiranowe.com



*** dotyczy nowego Forestera**

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ W SALONIE SUBARU I SPRAWDŹ SAM,
JAK DUŻE SĄ MOŻLIWOŚCI NOWEGO FORESTERA.

ZUH MAX-USŁUGA, ul. Leonharda 3, 10-454 Olsztyn, tel.: 89 539 07 63, fax: 89 539 07 61, maxusluga@subaru.pl, www.maxusluga.subaru.pl

SUBARU
Confidence in Motion

AWD
Symmetrical AWD
Since 1972

SR

SUBARU ZALECA PRODUKTY

SJS
systemy bezpieczeństwa

KERATRONIK
kompleksowe systemy GPS

warta.

Raiffeisen LEASING
Raiffeisen-Leasing Polska S.A.

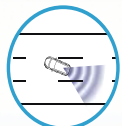


Innovation
that excites

PRZEWIDUJ NIEPRZEWIDYWALNE NOWY NISSAN NOTE Z TECHNOLOGIĄ SAFETY SHIELD JUŻ OD 10 400 zł W KREDYCIE 4x25%



Ostrzeżenie o pojeździe
w martwym polu



Ostrzeżenie o niezamierzonej
zmianie pasa ruchu



Ostrzeżenie o poruszających
się obiektach



TECHNOLOGIA
SAFETY SHIELD

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ U NASZEGO DEALERA

Max Usługa, ul. Leonharda 3, 10-454 Olsztyn, tel. 89 539 07 60, fax 89 539 07 61
nissan@max-usluga.pl | www.nissan.max-usluga.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 3,6-5,2 l/100 km, emisja CO₂: 95-109 g/km.